

ZESZYT O BOŻEJ OPATRZNOŚCI NR 12

WARTOŚĆ I WAŻNOŚĆ WIEKU DOJRZAŁEGO

WARSZAWA 2019

Tekst

ks. dr hab. Zdzisław Struzik, prof. UKSW

Recenzent

ks. prof. dr hab. Mieczysław Ozorowski

Korekta

Michalina Poźniak

Opracowanie graficzne i skład

Dominika Kotlińska

Zdjęcia

<http://pixabay.com>

<http://unsplash.com>

Druk

Drukarnia Wydawnictwa Arka

©Copyright by Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2019

ISBN 978-83-65198-56-3

Instytut Papieża Jana Pawła II
ul. Ks. Prymasa Augusta Hlonda 1
02-972 Warszawa
tel. 22 213 11 90; fax 22 213 11 92
www.ipjp2.pl, e-mail: instytut@ipjp2.pl

Instytut Papieża Jana Pawła II jest jednostką organizacyjną
Samorządu Województwa Mazowieckiego.



SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	5
Wykaz skrótów	6
Wprowadzenie	7
1. Przykład życia i nauczania Jana Pawła II	9
1.1. Zagrożenia podziału społecznego „My młodzi – oni starzy”.	11
1.2. Godność każdej osoby	14
2. Osoba – społeczeństwo – kultura	16
3. Nauczanie papieża Benedykta XVI	20
4. Przestanie papieża Franciszka	22
5. Jak działać praktycznie?	26
5.1. Zadania dla każdego z nas	26
5.2. Zadania wychowawcze dla rodzin	28
5.3. Wychowawczy wpływ środowiska	28
Podsumowanie	30
Bibliografia	31
Nowenna do Bożej Opatrzności	34
Akt dziękczynienia i zawierzenia Bożej Opatrzności	39





Słowo wstępne

Starość jest ostatnim etapem ludzkiej drogi na ziemi i znakiem Bożego błogosławieństwa. W przeszłości ludzi starych otaczano głębokim szacunkiem. Obecnie w wielu społeczeństwach rola seniorów jest lekceważona, czy wręcz deprecjonowana. Erozja tradycyjnych wartości często wynika z nieuporządkowanego dążenia do rozwoju, stawiającego na pierwszym miejscu doraźną przydatność i wydajność człowieka. Wobec takich realiów ludzie starsi sami stają przed pytaniem, czy ich życie jest jeszcze użyteczne.

Zagadnienia związane z problematyką starości były wyjątkowo bliskie Janowi Pawłowi II. Mówiąc o „niedopuszczalnym zepchnięciu starszych na margines życia” i odwołując się do pozytywnych przykładów kultur, otaczających starość szacunkiem i miłością, upominał się niejako o przywrócenie godności ludziom w podeszłym wieku wszędzie tam, gdzie są oni niedoceniani, czy traktowani z pogardą. Nie trzeba przekonywać, jak ważne jest dzisiaj sięganie do tej mądrości. Niech ten *Zeszyt*, poświęcony wartości wieku dojrzałego w nauczaniu papieskim, stanie się do tego zachętą.

Ks. Tadeusz Aleksandrowicz
Proboszcz Parafii Opatrzności Bożej
i kustosz powstającego Sanktuarium

WYKAZ SKRÓTÓW

ChL	Jan Paweł II, adh. <i>Christifideles laici</i> (30.12.1988).
DWCH	Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim <i>Gravissimum educationis</i> (28.10.1965).
EV	Jan Paweł II, enc. <i>Evangelium vitae</i> (25.03.1995).
FC	Jan Paweł II, adh. <i>Familiaris consortio</i> (22.11.1981).
KKK	<i>Katechizm Kościoła Katolickiego</i> , wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
KNSK	Papieska Rada „Iustitia et Pax”, <i>Kompendium Nauki Społecznej Kościoła</i> , wyd. Jedność, Kielce 2005.
VS	Jan Paweł II, enc. <i>Veritatis splendor</i> (6.08.1993).

Wprowadzenie

Życie jest darem, tego uczy nas Biblia, jest ona Objawianiem Bożym, które mamy przyjąć i „wypełnić” dobrem, z powodu miłości, jaką nas obdarzył Stwórca w swoim Synu Jezusie Chrystusie.

Naturalnie jesteśmy wyposażeni w instynkt samozachowawczy, który nakazuje nam bronić życia, dbać o zdrowie i trwać do końca, aż śmierć rozdzieli duszę od ciała. Katechizm przypomina o tym naturalnym końcu życia doczesnego:

Aby zmartwychwstać z Chrystusem, trzeba umrzeć z Chrystusem, „trzeba opuścić nasze ciało i stanąć w obliczu Pana” (2 Kor 5,8). W tym „odejściu” (Flp 1,23), jakim jest śmierć, dusza jest oddzielona od ciała. Połączy się z nim na nowo w dniu zmartwychwstania umarłych (Por. Paweł VI, *Wyznanie wiary Ludu Bożego*, 28), (KKK 1005)¹.

Doświadczenie życiowe, jakie zdobywamy w ciągu naszych dni, miesięcy, lat, a czasem dziesiątków lat, nieustannie nam przypomina, że nasze ciało się zmienia; rodzimy się, dorastamy, dojrzewamy, przechodzimy w wiek dojrzały, a następnie przychodzą lata starości. Teoretycznie można się zastanawiać, który czas naszego życia jest najważniejszy?

My jednak, po namyśle, dochodzimy do przekonania, że każdy moment naszego trwania w życiu jest najcenniejszy i bez poprzedniego momentu, nie byłoby następnych!

Natomiast filozofia postmodernistyczna podaje w wątpliwość wszelkie systemy wartości oraz kanony kulturowe, zachęca do odrzucenia wszelkich struktur i wzorców społecznych. Według przedstawicieli postmodernizmu prawda jest raczej wytwarzana niż odkrywana². Taki relatywizm poznawczy prowadzi do relatywizmu zachowań moralnych,

¹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

² Zob. Z. Struzik, *Wartość i godność rodziny w nauczaniu Jana Pawła II*. Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 5, wyd. IPJPII, Warszawa 2017, s. 8

a filozofia, etyka staje się mało przydatna dla życia ludzkiego. W takim relatywizmie tracą znaczenie wszelkie autorytety oraz pojęcia wartości³.

Z postmodernizmu wyłania się niebezpieczna *cywilizacja śmierci*⁴. Ten termin został opisany przez Jana Pawła II, który skonfrontował go z określeniem Pawła VI, *cywilizacja miłości*⁵. W postmodernizmie następuje uprzedmiotowienie człowieka i postawienie go na poziomie rzeczy, którą po zużyciu można wyrzucić, tak jak się robi ze starym ubraniem, komórką, samochodem lub przedmiotami codziennego użytku. Podobnie groźne jest spojrzenie na człowieka z punktu widzenia tylko ekonomicznego: co on może dać społeczności, na ile jest przydatny w starszym wieku, jak szybko może przekazać zdobyte ciężką pracą oszczędności i ile będzie kosztować leczenie staruszków, którzy i tak wkrótce umrą?

W tych rozważaniach zamierzamy zastanowić się nad wiekiem dojrzałym, przeanalizować jego wartość wobec nas samych, wobec Boga



³ Zob. K. Wilkoszewska, *Wariacje na postmodernizm*, wyd. Universitas, Kraków 2008.

⁴ „W *cywilizacji śmierci* odrzuca się – bardziej lub mniej świadomie – Boga. W *cywilizacji śmierci* odchodzi się od wartości rodziny, a także szacunku do życia w wymiarze moralnym, społecznym, ekonomicznym. Następuje aprobata relatywizmu moralnego oraz propagowanie utylitaryzmu i hedonizmu”, Z. Struzik, *Wartość i godność...*, dz. cyt., s. 8.

⁵ Termin *cywilizacja miłości*, hasło *budowanie cywilizacji miłości* zostało po raz pierwszy użyte przez papieża Pawła VI u końca jego pontyfikatu, w homilii na Boże Narodzenie w 1975 r., por. Paweł VI, Homilia wygłoszona z okazji zakończenia Roku Świętego (25.12.1975), AAS 68 (1976), s. 145.

i wobec naszych bliźnich, z którymi dane nam jest żyć najbliżej. W tych rozważaniach zwrócimy się do największych autorytetów religijnych: do zwierzchników Kościoła Chrystusowego, do ich nauczania, a czasem ich przykładu, albowiem dane im było trwać i działać – przewodzić Kościołowi – właśnie w wieku dojrzałym.

1. Przykład życia i nauczania Jana Pawła II

Na szczęście, w analizie wartości zawartych w wieku dojrzałym, możemy się zwrócić do nauczania Jana Pawła II. *Nasz Papież przeżył wiele lat i potrafił, na swoim przykładzie, ukazać jak należy szanować każdy moment życia, nawet ten czas w obliczu choroby i umierania. Nauczanie Jana Pawła II naznaczone było troską o zapobieganie skutkom cywilizacji śmierci. Dokumenty, w których najwięcej uwagi poświęcił temu zagadnieniu to encykliki *Veritatis splendor*⁶ i *Evangelium vitae*⁷.*

Wobec materialistycznego spojrzenia na człowieka, Jan Paweł II ukazywał godność i ważność każdego życia ludzkiego. Życie, traktowane jako dar, zobowiązuje do podziękowania Bogu za dar stworzenia, za dar płci dzięki, której może człowiek przekazywać życie z pokolenia na pokolenia. Życie otrzymane jako dar zobowiązuje małżonków do podtrzymywania go poprzez płodność. Życie, jako dar, zobowiązuje do określonej rekompensaty wobec rodziców, krewnych, wobec każdej społeczności narodowej, państwowej i kościelnej.

Życie ludzkie ma charakter społeczny. „Nikt nie jest samotną wyspą”⁸, a określenie człowieka jako istoty społecznej domaga się zrozumienia jego roli społecznej, albowiem zostaje wychowany i ukształtowany przez społeczeństwo. W społeczeństwie człowiek realizuje swoje podstawowe potrzeby, m.in. bezpieczeństwa, przynależności, szacunku, samorealizacji, rozwoju, religii. Dzięki interakcjom społecznym, najczę-

⁶ Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor* (6.08.1993), w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1, *Encykliki*, wyd. M, Kraków 2006, s. 453-525.

⁷ Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae* (25.03.1995), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, wyd. Znak, Kraków 2009, s. 839-897.

⁸ Sentencja ta – zaczerpnięta z prozy Johna Donne'a i wykorzystana przez Ernesta Hemingwaya w powieści pt. *Komu bije dzwon* – stanowi również tytuł dzieła Thomasa Mertona (trapista, jeden z najbardziej znanych na świecie pisarzy katolickich, urodził się w 1915 roku we Francji, zmarł tragicznie w 1968 w Bangkoku), [online:] <https://www.google.com/search?q=Nikt+nie+jest+samotna+wysp%C4%85&oq=Nikt+nie+jest+samotna+wysp%C4%85&aqs=chrome..69i57j0l5.1644j0j8&sourceid=chrome&ie=UTF-8> [dostęp: 23.02.2019].

ściej przy użyciu języka i innych kodów kulturowych, kształtuje swoją osobowość i tożsamość jednostki.

Tym, co łączy ludzi pomiędzy sobą i łączy człowieka z Bogiem, jest miłość. Dlatego Jan Paweł II nauczał:

Zarówno Stary, jak i Nowy Testament stwierdzają wyraźnie, że bez miłości bliźniego, przejawiającej się konkretnie w przestrzeganiu przykazań, nie jest możliwa prawdziwa miłość Boga. Piśze o tym z niezwykłą mocą św. Jan: „Jeśliby ktoś mówił: «Miłuję Boga», a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1J 4,20). Słowa Ewangelisty są echem nauczania moralnego Chrystusa, wspaniale i jednoznacznie ujętego w przypowieści o dobrym Samarytaninie (por. Łk 10,30-37), a także w „mowie” o sędzie ostatecznym (por. Mt 25,31-46)⁹.



Mówiąc o miłości, łączącej ludzi i Boga, patrzymy z uwielbieniem na Chrystusa, który oddał życie za przyjaciół swoich (por. J 15,13). Okazał się samą Miłością i do takiej miłości zaprasza wszystkich ludzi dobrej woli. Zatem życie osoby starszej to czas nieustannego i intensywnego służenia innym, własnej rodzinie, różnego rodzaju społecznościom, pomocy dla młodszych i mniej doświadczonych ludzi. Z takimi postawami

⁹ Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, dz. cyt., 14.

realizuje się życie w formie daru, który przybiera postać nieustannej służby. W każdym wieku dar życia przybiera różnorodne formy, ma różne wartości i znaczenie dla obdarowywanych. Dopiero po zakończeniu życia danej osoby, uświadamiamy sobie wielkość daru, który przez wiele lat spływał na nas, i czujemy się bardzo osamotnieni.

1.1. Zagrożenia podziału społecznego „My młodzi – oni starzy”.

Neomodernizm dociera do podstawowych struktur społeczeństwa, dociera także do społeczności rodzinnych, społeczności szkolnych, uniwersyteckich, a także na rynek pracy, gdzie powoduje rywalizację. Powstaje rywalizacja międzypokoleniowa, wzajemne zwalczanie się i brak porozumienia. Emocjonalny rozdźwięk prowadzi do pogłębiania się konfliktów, z góry zaplanowanych, opartych na ignorancji i braku postawy akceptacji sytuacji życiowych, które naturalnie przechodzą przez życie każdej grupy społecznej. Najbardziej bolesne są podziały pokoleniowe w domu rodzinnym¹⁰ i w ośrodkach kształcenia. Powstaje relacja *my młodzi*, pełni życia i wspaniałych perspektyw – i *oni starzy*, bezproduktywni, którzy muszą odejść. Następuje wtedy utrata wymiany wspólnych wartości oraz utrata perspektywy pogodnego, w pełni radosnego i życzliwego współżycia i współdziałania¹¹. Pokolenie młodsze nie potrafi dziękować za wartości moralne i materialne wypracowane przez starsze pokolenia. Sobór Watykański II w dokumencie Deklaracja o wychowaniu stwierdza:

(...) jest prawem dzieci i młodzieży otrzymywanie wskazań, które pozwolą im oceniać wartości moralne według prawego sumienia, przyjmować te wartości przez osobisty wybór, jak i pełniej poznawać i miłować Boga (DWCH 1)¹².

¹⁰ „Potocznej świadomości narzucono dziś przekonanie, że rodzina jest przede wszystkim terenem konfliktu pokoleń. Takie przeświadczenie prowadzi dość łatwo do wniosków najdosłowniej antywychowawczych: jeśli reakcją dzieci na proponowanie im wartości musi być ich negacja, to najlepiej nie wychowywać, wówczas dzieci może same znaleźć sobie jakieś stosowne dla siebie zasady”, M. Wójcik (red.), *Człowiek. Osoba. Pleć*, wyd. Fundacja Pomoc Rodzinie, Łomianki 1998, s. 200.

¹¹ Por. Z. Struzik, *Program wychowawczy oparty na wartościach według nauczania Jana Pawła II*, wyd. IPJPII, Warszawa 2018, s. 152.

¹² Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, 1, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, wyd. Pallottinum, Poznań 2008, s. 491-493.

Jan Paweł II również o tym nauczał:

Istnieją kultury przejawiające szczególną cześć i wielką miłość dla osób starszych. Człowiek stary nie bywa tam nigdy wyłączony z rodziny, czy traktowany jako nieużyteczny ciężar; pozostaje w rodzinie i chociaż zobowiązany do szanowania autonomii nowej rodziny, nadal bierze czynny i odpowiedzialny udział w jej życiu, a nade wszystko wypełnia cenne posłannictwo świadka przeszłości i inspiratora mądrości dla młodych i dla przyszłości. Inne kultury natomiast, zwłaszcza w następstwie nieuporządkowanego rozwoju przemysłowego i urbanistycznego, doprowadziły i nadal prowadzą do niedopuszczalnego zepchnięcia starszych na margines życia, co jest dla nich źródłem wielkiego cierpienia, a równocześnie duchowego zubożenia dla wielu rodzin (FC 27)¹³.

Jan Paweł II wielokrotnie spotykał się, podczas podróży apostołskich, ze wspólnotami Indian. Ich społeczności zachowały wiele zwyczajów, w których możemy odnaleźć współpracę międzypokoleniową. Osoby starsze były otaczane opieką, a ich wiedzę i doświadczenie traktowano jako wielką wartość. Niestety w społeczeństwach o wysokim poziomie industrializacji, doświadczamy ostrego podziału, a nawet konfliktu międzypokoleniowego. Jan Paweł II wspomina o „nieuporządkowanym rozwoju przemysłowym i urbanistycznym”. Papież upatruje w tym *nieuporządkowaniu* błędów popełnianych w życiu społecznym przez politykę, samorządowców i niesprawiedliwe struktury społeczne, prowadzących do biedy i nędzy.

Pokolenie starsze ma niezastąpioną rolę w społeczeństwie, może i powinno przekazywać podstawowe wartości duchowe i materialne, szczególnie ważne są doświadczenia, tak w wypadku sukcesów, jak i porażek, w wielu dziedzinach życia społecznego. Najcenniejsza jest wiedza, aby każde pokolenie, nie rozpoczynało zagadnień naukowych i społecznych od początku, ale korzystało z bazy danej przez poprzednie pokolenia, żeby następował nieustanny rozwój i postęp. Jan Paweł II tak o tym pouczał:

¹³ Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio* (22.11.1981), 27, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 2, *Adhortacje*, wyd. M, Kraków 2006, s. 88.

Ludzie starsi pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego. (...) Ludzie starsi dzięki swej dojrzałości i doświadczeniu mogą udzielać młodym rad i cennych pouczeń¹⁴.

Pokolenie starsze, odchodzące od pracy zawodowej i czynnego życia społecznego, ma wielkie bogactwo pracy zawodowej, zrealizowa-



nej nie tylko dla siebie, ale także dla społeczeństwa. Organizacje państwowe są moralnie i administracyjnie zobowiązane do tworzenia sprawiedliwych relacji rentowych i emerytalnych. Szczególną troską powinny być otoczone osoby starsze – weterani, którzy przelewali krew podczas wojen, konfliktów zbrojnych i walki o wolność danego kraju.

Z punktu widzenia chrześcijańskiego, cierpienia z powodu chorób, starszego wieku, nieśprawności, niepewności, co do długości życia, mają także duchową wartość, są włączane w wielkie dziedzictwo, wspólnej ofiary oczyszczającej dla zbawienia świata. Tak mówił o tym Papież:

¹⁴ Jan Paweł II, *List do moich braci i siostr – ludzi w podeszłym wieku* (1.10.1999), 10, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 522.

Wy, którzy jesteście w podeszłym wieku, jesteście starszymi obywatelami. Znosiliście spiekotę dnia w zmaganiach codziennego życia i zdobyliście wielką wiedzę, mądrość i doświadczenie. Proszę was, dzielcie się tym szczerze z młodszym pokoleniem. Macie coś bardzo ważnego do zaoferowania światu, a wasz wkład jest oczyszczony i zubożony przez cierpliwość i miłość, które posiadacie, gdy jesteście złączeni z Chrystusem¹⁵.

W tym kontekście nauczania Jana Pawła II, osoba starsza staje się niezbywalnie wartościowa, a życzliwa postawa wobec niej gwarantuje dalszą współpracę. Ma to duże znaczenie psychologiczne; dla osoby starszej. Uważa ona swoje dotychczasowe życie za ważne i nadzwyczaj pożyteczne. Doświadcza starości w poczuciu spełnionych wszystkich obowiązków jakie życie postawiło przed nią. Dowartościowywanie doświadczeń zdobytych przez dziesiątki lat, może inspirować także do większego wysiłku i dalszej pracy. Życzliwa postawa wobec starszych i dowartościowywanie ich zasług: pracy, cierpienia i poświęceń; reguluje, nadzwyczaj sprawnie, relacje pokoleniowe, a młode pokolenie właściwie określa swoje miejsce i swoje aspiracje wobec nieustannie zmieniającego się świata.



¹⁵ Jan Paweł II, *Chrześcijański sens cierpienia i starości*. Przemówienie w szpitalu św. Karola Boromeusza w Ontisha (13.02.1982), w: tegoż, *Nauczanie papieskie*, t. V, 1, rok 1982, wyd. Pallottinum, Poznań 1993, s. 186-187.

1.2. Godność każdej osoby

W spojrzeniu ogólnym i filozoficznym na człowieka, wyróżniamy jego nadzwyczajną godność i wartość, niewspółmierną z innymi bytami tego świata. Rozumność człowieka i jego duchowość stawiają go na piedestale wszystkich stworzeń świata. Jan Paweł II, jako etyk, patrzył na godność człowieka z punktu widzenia filozoficznego, a jako teolog; dopatrywał się ludzkiej godności w wielkich działach Bożych: w dziele stworzenia, w dziele zbawienia i w dziele uświęcenia. W tych wszystkich dziełach Bożych jest zachowana godność człowieka, do niego zwraca się Bóg z propozycjami, a wśród nich najważniejsza jest propozycja wzajemnej relacji; opartej na miłości. *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*¹⁶ jednoznacznie mówi o źródłach godności każdego człowieka w każdym momencie jego życia:

Objawienie chrześcijańskie rzuca nowe światło na tożsamość, powołanie i ostateczne przeznaczenie osoby i rodzaju ludzkiego. Każda osoba jest przez Boga stworzona, kochana i zbawiona w Jezusie Chrystusie, a realizuje siebie, nawiązując liczne relacje miłości, sprawiedliwości i solidarności z innymi osobami, podczas prowadzenia swojej wielorakiej działalności w świecie. Gdy działanie ludzkie dąży do propagowania godności i integralnego powołania osoby, poprawy warunków jej egzystencji, spotkania i solidarności ludów i narodów, wówczas jest zgodne z zamysłem Boga, który nie przestaje nigdy okazywać swoim dzieciom dowodów miłości i opatrności (KNSK 35)¹⁷.

Miłość i opatrność Boża nigdy się nie kończy. Filozoficzna wartość człowieka, również się nie kończy, albowiem człowiek nie może sam zaprzeczyć sobie i nie może także zaprzeczać własnej godności. Trudno jest także ograniczać życie człowieka do wartości tylko fizycznych i użytecznych. Na to nie pozwala własne „ja” każdego z nas. Możemy negocjować zachowania, poglądy, zasady i normy postępowania danyh osób, albo grup społecznych, nie możemy negocjować natomiast ontologicznej wartości życia ludzkiego, w każdym momencie jego istnienia.

Godność człowieka wynika z jego ontologii naturalnej (filozoficznej) i godności objawionej. „Wśród wszystkich stworzeń człowiek

¹⁶ Papieska Rada „Iustitia et Pax”, *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, wyd. Jedność, Kielce 2005.

¹⁷ Tamże, 35.

posiada własną, niezwykłą godność. Jest «obrazem Boga», stworzonym i wezwanym do współpracy z Nim na wieczność. Objawia Boga zarówno na mocy faktu istnienia, jak i w całej przestrzeni świadomego i wolnego istnienia”¹⁸.

Do wartości życia, jako faktu istnienia, należy dołączać wartość świadomości i wolności. Człowiek ma świadomość swego istnienia w każdym momencie życia, poza wypadkami utraty częściowej świadomości (omdlenie, stan coma¹⁹), a nawet taka utrata nie zabiera mu w niczym godności bycia człowiekiem. Istnienie, świadomość, wolność, prawda, miłość, sprawiedliwość, dobro, pokój i solidarność – jako wartości – stanowią o godności człowieka, w każdym momencie życia, także w końcowych latach jego istnienia.

2. Osoba – społeczeństwo – kultura

To osoby tworzą społeczeństwa, organizują się w grupy, o konkretnych zainteresowaniach; tworzą Narody, Państwa, Kościoły. Wszystkie te organizmy społeczne są żywe, aktywne mają swoje trajektorie rozwoju, postępu, wiedzy i doświadczenia. Rozwijają się, mogą mieć trajektorie nadzwyczajne, ale też mogą mieć kierunek zanikający. Na ile zanikają i doświadczają kryzysów, stają się polem analiz naukowych, socjologicznych, psychologicznych, gospodarczych i intelektualnych.

W szerokim znaczeniu, zachowania i działania ludzkie w społeczeństwach; tworzą tzw. kulturę bycia, którą można badać, porównywać, poszukiwać wartości podstawowych i wartości nadzwyczajnych, i wiodących w relacji do społeczności stających na innym stopniu rozwoju. Niektóre społeczności – kultury życia zaginęły, przeszły do historii, inne trwają nawet tysiące lat, inne się rozwijają, a inne dopiero tworzą podstawy swojego istnienia (np. Wspólnota Europejska). W kulturze naszego społeczeństwa i w innych kulturach poszukujemy prawdziwych i niezbędnych wartości. Z zasady podstawą kultury ludzkiej jest wzajemna relacja osób. Czy społeczność wzajemnie się respektuje, pomaga sobie w życiu, tworzeniu dóbr materialnych i duchowych? Czy też wzajemnie się zwalczają, reprezentując kulturę rywalizacji, zastraszenia i ograniczeń wolności?

¹⁸ M. Wójcik (red.), *Człowiek...*, dz. cyt., s. 255; por. Z. Struzik, *Program wychowawczy...*, dz. cyt., s. 195.

¹⁹ Łac. coma – głębokie zaburzenie świadomości i przytomności, związane z rozpadem cyklu czuwania i wzbudzenia, objawiające się brakiem reakcji nawet na silne bodźce.

O właściwościach (wartościach) kultury wielokrotnie nauczał Jan Paweł II. W encyklice *Veritatis splendor* czytamy:

Tak zatem pogłębiona wrażliwość na godność ludzkiej osoby i na jej wyjątkowość, a także należny respekt dla decyzji sumienia stanowi niewątpliwie pozytywny dorobek współczesnej kultury. Wrażliwość ta, sama w sobie autentyczna, wyrażana jest na różne sposoby, mniej lub bardziej odpowiednie. Niektóre z nich jednak odchodzą od prawdy o człowieku jako stworzeniu Boga i Jego obrazie i dlatego muszą zostać skorygowane lub oczyszczone w świetle wiary (VS 31)²⁰.



Współczesna kultura, w relacji do neomodernizmu, boryka się z ustaleniem podstawowych wartości i godności człowieka. Należy zatem odwoływać się do sprawdzonych źródeł wiedzy, doświadczenia, a nawet religii, czyli postaw wierzących, którzy opierają się na objawieniu²¹ tak naturalnym, jak i nadprzyrodzonym.

Lud Boży pośród narodów świadom nowych wyzwań historii i ludzkich wysiłków w poszukiwaniu sensu życia, przynosi wszystkim odpowiedź, której źródłem jest prawda Jezusa Chrystusa.

²⁰ Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor* (6.08.1993), dz. cyt., 31.

²¹ Objawienie – mowa Boga do człowieka, naturalna poprzez stworzenie i pozytywna, zawarta w świadectwie Syna Bożego Jezusa Chrystusa.

stusa i Jego Ewangelii. Zawsze żywa pozostaje w Kościele świadomość, że ma on „obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie” (VS 2)²².



Znakiem czasu można nazwać zachowania, poglądy, krytykę, a nawet negację wiary jako źródła kultury kwestionującej godność życia człowieka, realizowanego od poczęcia, do naturalnej śmierci. *Znaki czasu* to także mowa Boga do nas, są one odczytywane przez Urząd Nauczycielski Kościoła i podawane do duchowego i praktycznego zastosowania. *Znaki czasu* można traktować jako ostrzeżenia wobec zagrożeń jakie przed nami się pojawiają. Bowiem istnieje ryzyko bierności i obojętności na ludzką krzywdę, okazywanie pogardy wobec innych ludzi, dyskryminację słabych i tych, którzy nie potrafią się obronić, znęcanie się fizyczne i psychiczne nad innymi, wykorzystywanie swojej przewagi młodego wieku. Te negatywne zachowania i postawy traktujemy jako antywartości, czyli braki w zachowaniach i poglądach moralnych pozytywnych.

Do tzw. kultury człowieka wchodzi on sam i jego działalność: aktywność, poglądy i postawy, pomnożone przez całe społeczeństwa mogą

²² Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor* (6.08.1993), dz. cyt., 2.

tworzyć kulturę danego narodu, państwa, lub mniejszej organizacji. Jan Paweł II nauczał:

Nowy człowiek od chwili poczęcia, a potem urodzenia, przeznaczony jest do tego, ażeby w pełni wyraziło się jego człowieczeństwo – ażeby się ono urzeczywistniło. (...) „Być człowiekiem” – to podstawowe powołanie człowieka: „być człowiekiem” na miarę daru, jaki otrzymał. Na miarę tego «talentu», którym jest samo człowieczeństwo, a z kolei dopiero na miarę wszystkich talentów, jakimi został obdarzony. W tym znaczeniu Bóg chce każdego człowieka „dla niego samego”²³.

Nowy człowiek przychodzi na świat w rodzinie, w rodzinie dojrzewa, w rodzinie trwa, tworzy własną rodzinę i w rodzinie winien kończyć swoje życie na ziemi (przynajmniej moralnie), niezależnie od własnego ziemskiego wieku. Stwórca nie wycofuje swojej opieki nad każdym z nas, trwamy w Nim ontologicznie i duchowo, On nas nie tylko stworzył, ale nas kocha miłością wieczną, niezależnie od naszego doczesnego wieku. Jan Paweł II tę prawdę tak ujmuje:

W istocie, odwiecznie byliśmy obecni w Bożym zamyśle i odwiecznie umiłowal nas jako osoby jedyne i неповtarzalne, wzywając każdego z nas jego własnym imieniem jak dobry Pasterz, który «woła (...) swoje owce po imieniu» (J 10,3). Jednak przedwieczny plan Boga objawia się każdemu z nas w miarę rozwoju historii jego życia i tworzących go wydarzeń, a więc stopniowo: w pewnym sensie z dnia na dzień (ChL 58)²⁴.

Skoro w zamyśle Boga jest każdy z nas, to także wspólnie tworzymy kulturę bycia i kulturę wartości. Praktykujemy wartości w doczesnym życiu, aby uwidaczniać nasze *człowieczeństwo*, a przez wiarę głosimy prawdy objawione. Oba te zakresy życia ludzkiego nie są redukowane do określonego wieku.

Nauczanie Chrystusa zawarte w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie (zob. Łk 10,30-37) kieruje nas na drogę kultury życia i mi-

²³ Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane* (2.02.1994), 9, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 366.

²⁴ Jan Paweł II, adh. *Christifideles laici* (30.12.1988), 58, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 2, *Adhortacje*, wyd. M, Kraków 2006, s. 286.

łości bliźniego, nade wszystko. W każdym wieku możemy być w różnych potrzebach; i w każdym wieku możemy działać tak, jak działał Miłośnierny Samarytanin.

3. Nauczanie papieża Benedykta XVI

Kościół, w osobach papieży, nieustannie wraca w nauczaniu do godności każdego wieku życia człowieka, przytacza przesłania biblijne, katechetyczne i duszpasterskie, w których dominuje prawda, że Bóg kocha każdego, w każdym wieku. Biblia pełna jest przykładów uszanowania, podziwu i wdzięczności okazywanej osobom starszym. Chrystus zawarł prawdy i obowiązki z Dziesięciu przykazań Bożych, w ogólnym przykazaniu miłości bliźniego, nie pomniejszając funkcjonowania czwartego przykazania „Czcij ojca swego i matkę swoją” (por. Wj 20,12; Ef 6,1-3). W tym kontekście rozumiemy poniższe przesłanie Benedykta XVI:

Rozpatrywany przez was temat jest wszystkim bardzo bliski. Któż nie pamięta swoich dziadków? Któż mógłby zapomnieć ich obecność i ich świadectwo w ognisku domowym? Iluż z nas nosi ich imię, na znak ciągłości i wdzięczności! Rodziny mają zwyczaj obchodzić rocznicę ich śmierci uczestnicząc w Mszy św. za ich dusze i, jeśli to możliwe, nawiedzając cmentarz. Te oraz inne gesty miłości i wiary są wyrazem naszej wdzięczności wobec nich. Oni byli nam oddani, poświęcali się, a w niektórych przypadkach ponosili także ofiary²⁵.

Papież Benedykt nie tylko wspomina miłość, od i do dziadków, ale wskazuje na nieśmiertelną pamięć o nich i zachęca do nieustannej modlitwy za tych, którzy odeszli. Zarówno doczesne dobra, jak i modlitwa stwarzają cywilizację i ewangeliczną kulturę życia doczesnego, kierują nasze myśli do wieczności, gdzie wszyscy mamy się ponownie spotkać w domu Ojca.

Postęp medycyny i farmacji sprawia, że długość życia ludzkiego statystycznie się wydłuża. Stąd rosną nowe potrzeby tworzenia nowych miejsc opieki nas starszymi. Każda społeczność narodowa i państwowa

²⁵ Benedykt XVI, *Dziadkowie – ich świadectwo i obecność w rodzinie*. Przemówienie do uczestników XVIII Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny (5.04.2008), „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/dziadkowie_05042008.html [dostęp: 15.03.2019].

musi być przygotowana na takie zmiany struktury życia narodowego. Należy tworzyć bazę materialną na zabezpieczenia emerytalne i rentowe, aby nowego pokolenia nie stawiać wobec naturalnego i nadmiernego długu pokoleniowego. To samo odnosi się do osób starszych, aby nie marnowały własnego dorobku materialnego, ale umiejętnie go strzegły i przeznaczały na swój tzw. „trzeci wiek”. O porozumieniu międzypokoleniowym i o spłaceniu długów materialnych i długów wdzięczności mówił papież Benedykt XVI:

Kiedy postęp medyczny i inne czynniki sprawiają, że wzrasta długowieczność, ważne staje się uznanie, że obecność rosnącej liczby osób starszych jest dla społeczeństwa błogosławieństwem. Każde pokolenie może się wiele nauczyć, korzystając z doświadczeń i mądrości pokolenia, które je poprzedziło. Oczywiście opieka nad osobami starszymi powinna być traktowana nie tyle jako akt wielkoduszności, ile jako spłatenie długu wdzięczności²⁶.



Wzajemna relacja pokoleniowa winna się opierać na doświadczeniu, akceptacji i na wiedzy, co każde pokolenie wzajemnie sobie przekazało, i jak w obecnym czasie wygląda ta wzajemna wdzięczność.

Benedykt XVI podczas wizyty u seniorów zaznaczył, że przybywa

²⁶ Benedykt XVI, *Każdy z nas jest kochany i niezbędny*. Wizyta w Domu św. Piotra (18.09.2010), Londyn, „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/gb-swpiotra_18092010.html [dostęp: 15.03.2019].

do domu seniora nie tylko jako Biskup Rzymu, ale także jako rówieśnik, znając dobrze trudności, problemy i ograniczenia związane z podeszłym wiekiem. Są one pogłębione przez kryzys gospodarczy. Zauważył, że często w tym okresie życia wracamy myślą do młodości, kiedy cieszyliśmy się pełnią sił i uważamy starość za czas zmierzchu:



Dziś rano, zwracając się myślą do wszystkich osób starszych, choć będąc świadomym trudności, jakie nasz wiek pociąga za sobą, chcę powiedzieć z głębokim przekonaniem: pięknie jest być starszym! W każdym wieku trzeba umieć odkryć obecność i błogosławieństwo Pana i skarby, jakie on zawiera. Nigdy nie wolno dać się uwięzić przez smutek! (...) Życie jest piękne także w naszym wieku, pomimo pewnych dolegliwości i ograniczeń i życzył aby na twarzach osób starszych zawsze jaśniała radość z powodu pocucia bycia miłowanym przez Boga²⁷.

Benedykt XVI pełnił godność papieską w podeszłym wieku. Wcześniej, za czasów pontyfikatu papieża Jana Pawła II, kierował wieloma kongregacjami rzymskimi.

²⁷ Benedykt XVI, *Osoby starsze bogactwem społeczeństwa*. Przemówienie w rodzinnym domu seniora „Viva gli Anziani” (12.11.2012), „Niedziela”, [online:] <http://www.niedziela.pl/artukul/3249/Benedykt-XVI-osoby-starsze-bogactwem> [dostęp: 15.03.2019].

4. Przesłanie papieża Franciszka

Papież Franciszek także dostrzega powstający problem starzenia się społeczeństwa, wydłużania się życia osób starszych. Niestety współczesne społeczeństwa nie potrafiły wcześniej przygotować się do takiego problemu. Nieustannie wzrasta zapotrzebowanie na właściwą opiekę nad starszymi. Szczególnie dotyczy ten problem społeczeństwa Europy Zachodniej, w której kulturze coraz bardziej liczą się wartości materialne, a człowiek starszy jest uprzedmiotowiany.

Dzięki postępowi medycyny życie stało się dłuższe: lecz społeczeństwo nie stało się «pojemniejsze» dla życia! Liczba osób starszych znacznie się zwiększyła, ale nasze społeczeństwa nie przeorganizowały się w wystarczający sposób, by zrobić dla nich miejsce z właściwym szacunkiem, rzeczywiście uwzględniając ich słabość i godność²⁸.

W czasie swoich podróży apostolskich do krajów mniej rozwiniętych, szczególnie w Ameryce Łacińskiej papież dostrzegał, że postawa tych narodów wobec osób starszych jest znacznie przychylniejsza. Społeczeństwa te jeszcze nie utraciły kultury „do starości” i wartości każdej osoby starszej, szczególnie w środowiskach rodzinnych.

W sobotę 15 października 2016 roku, rano Papież Franciszek przyjął na audiencji w Auli Pawła VI blisko 7 tys. osób starszych, zrzeszonych we włoskich organizacjach Senior Italia FederAnziani i Associazione Nazionale Lavoratori Anziani, które przybyły, by uczestniczyć w Święcie Dziadków, powiedział:

Kościół patrzy na osoby w podeszłym wieku z miłością, wdzięcznością i wielkim poważaniem. Są one istotną częścią wspólnoty chrześcijańskiej i społeczeństwa. (...) Jesteście obecnością ważną, ponieważ wasze doświadczenie stanowi cenny skarb, niezbędny, aby móc patrzeć w przyszłość z nadzieją i odpowiedzialnością. Wasza dojrzałość i mądrość, gromadzone na przestrzeni lat, mogą pomóc najmłodszym, wspierając ich na drodze rozwoju i otwierania się na przyszłość, w poszukiwaniu własnej drogi. Osoby starsze dają bowiem świadectwo, że na-

²⁸ Franciszek, *Ludzie starsi to my*. Audiencja generalna (4.03.2015), „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_04032015.html [dostęp: 13.03.2019].

wet w najtrudniejszych próbach nie należy tracić nigdy ufności w Boga i w lepszą przyszłość. Są jak drzewa, które wciąż przynoszą owoce: nawet przytłoczone ciężarem lat, mogą wnieść swój oryginalny wkład w budowę społeczeństwa bogatego w wartości i w szerzenie kultury życia²⁹.



Wobec rozprzestrzeniającej się kultury śmierci, takie nauczanie papieskie jest nadzieją, że poprzez autentyczną wiarę młodego i starszego pokolenia, podstawowe wartości, takie jak życie, zostanie przywrócone do swojej ważności i wartości. Społeczeństwo, które nie szanuje życia, w każdej jego postaci, nie szanuje i siebie, nie szanuje swojej przyszłości i sukcesywnie ginie, wraz ze złymi i kłamliwymi ideologiami.

Podczas Mszy św. dla osób starszych, koncelebrowanej m.in. z przewodniczącym Papieskiej Rady ds. Rodziny, sekretarzem Rady oraz ze wszystkimi kapłanami członkami tej dykasterii – Ojciec Święty wygłosił homilię, w której powiedział:

W pierwszym czytaniu, w różnych wyrażeniach, słyhać echo czwartego przykazania: «Czcij twego ojca i twoją matkę, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, ci daje» (Wj 20,12). Nie

²⁹ Franciszek, *Korzenie i pamięć społeczeństwa*. Przemówienie podczas audiencji dla członków włoskich organizacji seniorów (15.10.2016), „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/seniorzy_15102016.html [dostęp: 15.03.2019].

ma przyszłości dla ludu bez tego spotkania pokoleń, jeżeli dzieci nie przejmą z wdzięcznością «pałeczki» życia z rąk rodziców. A w tej wdzięczności dla tych, którzy przekazali nam życie, jest także wdzięczność dla Ojca, który jest w niebie³⁰.

Nauczanie Kościoła jest zdecydowane i jasne: „nie ma przyszłości dla ludzi bez spotkania pokoleń”³¹. Ta prawda jest ontologiczna socjologicznie, jest także umotywowana objawieniem, zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie. Każdy wiek człowieka jest dla niego *znakiem czasu*, który trzeba przeżyć godnie, sprawiedliwie, miłosiernie, twórczo i ofiarnie, albowiem każdy z nas jest dzieckiem Bożym i dzieckiem danego narodu!

11 kwietnia 2014 roku Ojciec Święty Franciszek spotkał się w sali Klementyńskiej z członkami włoskiego Ruchu na rzecz Życia. W przemówieniu do nich potwierdził swoje zdecydowane potępienie aborcji i *kultury odrzucania*, bowiem każde ludzkie życie jest święte i nienaruszalne, a wszystkie prawa świeckie opierają się na uznaniu tego podstawowego prawa – prawa do życia, które nie podlega żadnym uwarunkowaniom:

Wiemy o tym, że ludzkie życie jest święte i nienaruszalne. Każde prawo cywilne opiera się na uznaniu pierwszego i podstawowego prawa – prawa do życia, które nie podlega żadnemu uwarunkowaniu, ani jakościowemu, ani ekonomicznemu, ani tym bardziej ideologicznemu. „Podobnie jak przykazanie «nie zabijaj» stawia jasną granicę, by chronić wartość życia ludzkiego, tak dzisiaj musimy powiedzieć «nie ekonomii wykluczenia i nierówności społecznej». Ta ekonomia zabija (...). Samego człowieka uważa się za dobro konsumpcyjne, które można użyć, a potem wyrzucić. Daliśmy początek kulturze «odrzucenia», którą wręcz się promuje” (zob. adh. *Evangelii gaudium*, 53). I tak odrzuca się również życie³².

³⁰ Franciszek, *Ewangelia spotkania młodych i starszych*. Homilia podczas Mszy św. dla ludzi w podeszłym wieku (28.09.2014), „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/starsi_28092014.html [dostęp: 15.03.2019].

³¹ Tamże.

³² Franciszek, *Dzieci i dziadkowie są nadzieją ludu*. Przemówienie do członków włoskiego Ruchu na rzecz Życia (11.04.2014), „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/dziadkowie_11042014.html [dostęp: 15.03.2019].

Poszanowanie życia, w każdym czasie jego istnienie, od poczęcia, aż do naturalnej śmierci jest obowiązkiem każdego, bowiem życie jest najwspanialszym i najpiękniejszym darem, z którego nigdy nie należy rezygnować. Wszelkie naruszanie tej prawdy prowadzi do zagłady, czyli sukcesywnego wchodzenia na ścieżkę *cywilizacji śmierci*.

5. Jak działać praktycznie?

Podstawową komórką społeczną każdego narodu jest rodzina. Ona właśnie ma dominować w tworzeniu kultury, a w tej kulturze ma trwać, ciągle ją tworzyć i odnawiać. W rodzinie działa silny instynkt samozachowawczy, starający się zachować i przekazywać życie. Kultura zachowania życia ma swoje określone pola działania. To, co instynktowne ma się przekształcać w inteligentne, świadome postępowanie, tak aby działał cały człowiek – ten materialny i ten duchowy (por. Ga 2,19-20).

5.1. Zadania dla każdego z nas

Niewątpliwie, aby unikać konfliktów między pokoleniami, należy kierować się wzajemną akceptacją, a w trudnych sytuacjach nawet asertywnością, nieustannie pamiętając, że każdego z nas (poza nadzwyczajnymi wypadkami) czeka ten sam los przechodzenia przez wszystkie etapy życia, łącznie z wiekiem dojrzałym.

Starsze pokolenia starają się przekazywać młodszym pokoleniom najcenniejsze wartości. Ludzie starsi nadal, jeśli mogą, dostarczają wiele dóbr i wartości moralnych, materialnych, duchowych, są świadkami życia (świadczą naturalnie o pochodzeniu pokolenia młodszego). Niejednokrotnie pokolenia starsze przechodziły bogate, a nieraz tragiczne doświadczenia kryzysów gospodarczych i politycznych, konfliktów zbrojnych, łącznie z wojnami, w których wykazywali się bohaterstwem i rozważą, aby myśleć i działać dla dobra pokoleń następnych.

Nastąpiła wymiana pokoleniowa w życiu społecznym, gospodarczym, naukowym. Ludzie starsi odeszli od zajmowanych stanowisk, pozostawili bogactwo własnej pracy i zaangażowania, należy się im za to wdzięczność. Niejednokrotnie starsi pozostawili po sobie wspaniałe odkrycia, które wymagają dalszego doskonalenia i rozwoju. W tej sprawie Kodeks Społecznej Nauki Kościoła podpowiada:

Mogą [ludzie starsi – Z.S.] nie tylko dawać świadectwo, że istnieją pewne aspekty życia, jak na przykład wartości humanistyczne i kulturowe, moralne i społeczne, których nie da się mierzyć kryteriami ekonomicznymi czy funkcjonalnymi, mogą także skutecznie wspomagać środowiska pracy i warstwy kierownicze (KSNK 222)³³.



Rozwój kulturalny, społeczny i materialny może dokonywać się tylko poprzez wymianę pokoleń, tego wymagają podstawowe prawa życia. Cywilizacji, na danym poziomie rozwoju, nie buduje się bez uprzednich podstaw. Każdy starszy człowiek ma świadomość, że odchodzi sukcesywnie z tego świata, pragnie zatem podzielić się dobrem które reprezentuje, aby dzieła jego życia trwały i służyły innym. Najważniejszym dobrem otrzymanym od starszego pokolenia jest dar życia, ontologicznie nieustannie pochodzimy jedni od drugich i przekazujemy sobie, w sposób ludzki, trwanie poprzez pokolenia.

Nauczanie Jana Pawła II o człowieczeństwie, uświadamia nam konieczność szacunku międzypokoleniowego. Szanując drugiego człowieka, niezależnie od jego wieku, szanujemy siebie samych, bowiem jesteśmy z tego samego ludzkiego gatunku. Tego wymaga sprawiedliwość i miłości, a nawet pokoleniowa solidarność. Kodeks Nauki Społecznej Kościoła podpowiada dalej:

³³ Papieska Rada „Iustitia et Pax”, *Kompendium...*, dz. cyt., 222.



Miłość wyraża się również w troskliwej uwadze poświęconej ludziom starszym, którzy żyją w rodzinie: ich obecność może być bardzo znacząca i wartościowa. Są oni przykładem łączności między pokoleniami, ważnego ogniwa, przyczyniającego się do pomyślności rodziny i całego społeczeństwa (KSNK 222)³⁴.

5.2. Zadania wychowawcze dla rodzin

We własnych rodzinach uczymy się właściwych postaw do ludzi starszych w podeszłym wieku. Związki krwi, pamięć o otrzymanym dobru w relacjach rodzinnych; sprawiają, że patrzymy na starszego, jak na osobę o nadzwyczajnej wartości moralnej, chociaż straciła ona zdolności fizyczne, a nawet psychiczne. Rozumiemy, że każdy etap rozwoju ludzkiego ma swoje właściwości, niesie z sobą typowe problemy, związane z psychosomatyczną naturą człowieka. Natomiast rywalizacja pokoleniowa, agresywna, bez zasad i pozytywnych uczuć prowadzi do wielu konfliktów i cierpień, a także niszczy struktury społeczne. Systematycznie, wraz z wzrastającym wiekiem wszystkich członków rodziny stwierdzamy naturalne konieczności wymiany pokoleniowej w każdym społeczeństwie, i w każdej grupie społecznej, a szczególnie jest to widoczne w rodzinie, która systematycznie i pokoleniowo tworzy cały naród.

³⁴ Tamże.

Wobec powyższych norm, nie wykorzystujemy przewagi duchowej, materialnej, emocjonalnej i wiekowej nad małymi dziećmi, a także nad starszymi wiekiem. Przeciwnie, przez dobry przykład należy uczyć wszystkich członków rodziny, a szczególnie dzieci i młodzież, aby szanowała każdy wiek, ponieważ wszyscy reprezentują człowieczeństwo o jednakowej wartości moralnej. Patrząc na starszych, należy wybiegać myślą w przyszłość, i analizować sytuację współczesnych nam osób starszych, w perspektywie własnej starości.

5.3. Wychowawczy wpływ środowiska

Sytuacje i postawy pozytywne wobec osób starszych w rodzinie, należy przenosić na dalsze relacje społeczne, w miejscach pracy, w transporcie publicznym, w przychodniach lekarskich i w każdym miejscu publicznym, gdzie znalazły się osoby starsze, i wymagające naszej pomocy. Oczywiście, czynimy to z zachowaniem asertywnej życzliwości. Na tym polega kultura życia społeczeństw cywilizowanych, hołdujących kulturze miłości bliźniego.

Takich postaw winna nas uczyć szkoła na każdym poziomie: podstawowym, średnim i wyższym. Każdy poziom wykształcenia zobowiązuje do rozumienia i respektowania dóbr międzypokoleniowych. Ważna



jest zasada postępowania ze świadomością, że sukces młodego pokolenia zależy od starszego pokolenia, które przekazuje wszelkie wartości kultury, nauki, doświadczenia, wiedzy i umiejętności.

Wyrazem akceptacji starszego pokolenia będzie współpraca, wzajemna pomoc, wspólne wykonywanie zadań, obowiązków, a nawet wspólne towarzyskie spotkania. Starszemu pokoleniu należy okazywać wdzięczność za otrzymane dobro, wielkość tego dobra należy sprawiedliwie oceniać. Starsze pokolenie przekazywało dobro młodszemu pokoleniu adekwatnie do własnego poziomu rozwoju, możliwości duchowych i materialnych.

Przez badania socjologiczne i środowiskowe możemy określać przyczyny i skutki działania kultury wzajemnej akceptacji i współpracy oraz współżycia. Jest możliwość, a nawet konieczność analizowania powstających konfliktów pokoleniowych. Możemy odpowiedzieć, po przeprowadzonych obserwacjach, na powstające wyzwania, które nieustannie się rozwijają.

Podsumowanie

Współczesna cywilizacja, bogata w nauki medyczne, socjologiczne i ekonomiczne staje wobec moralnego problemu „Jak traktować osoby starsze?”. Tylko zdrowa, czyli prawdziwa filozofia (etyka) może sprostać wielu zagrożeniom życia, jako największej wartości dla człowieka. *Cywilizacja śmierci* dociera do naszej świadomości i wskazuje nam rozwiązania straszne, okrutne, nieludzkie i haniebne. Pojęcie człowieczeństwa, pojęcie godności człowieka, jego unikalności i неповtarzalności, stawia życie człowieka na piedestale najważniejszej wartości. O tym mówi zdrowy rozsądek oraz wskazanie ewangeliczne „miłości bliźniego jak siebie samego” (zob. Mt 22,37-40).



Bibliografia

Nauczanie papieskie

- Benedykt XVI, *Dziadkowie – ich świadectwo i obecność w rodzinie*. Przemówienie do uczestników XVIII Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny (5.04.2008), „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/dziadkowie_05042008.html [dostęp: 15.03.2019].
- Benedykt XVI, *Każdy z nas jest kochany i niezbędny*. Wizyta w Domu św. Piotra (18.09.2010), Londyn, „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/gb-swpio-tra_18092010.html [dostęp: 15.03.2019].
- Benedykt XVI, *Osoby starsze bogactwem społeczeństwa*. Przemówienie w rodzinnym domu seniora „Viva gli Anziani” (12.11.2012), „Niedziela”, [online:] <http://www.niedziela.pl/artukul/3249/Benedykt-XVI-osoby-starsze-bogactwem> [dostęp: 15.03.2019].
- Franciszek, *Dzieci i dziadkowie są nadzieją ludu*. Przemówienie do członków włoskiego Ruchu na rzecz Życia (11.04.2014), „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/dziadkowie_11042014.html [dostęp: 15.03.2019].
- Franciszek, *Ewangelia spotkania młodych i starszych*. Homilia podczas Mszy św. dla ludzi w podeszłym wieku (28.09.2014), „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/starsi_28092014.html [dostęp: 15.03.2019].
- Franciszek, *Korzenie i pamięć społeczeństwa*. Przemówienie podczas audiencji dla członków włoskich organizacji seniorów (15.10.2016), „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/seniorzy_15102016.html [dostęp: 15.03.2019].
- Franciszek, *Ludzie starsi to my*. Audiencja generalna (4.03.2015), „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_04032015.html [dostęp: 13.03.2019].
- Jan Paweł II, adh. *Christifideles laici* (30.12.1988), w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 2, *Adhortacje*, wyd. M, Kraków 2006, s. 217-294.
- Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris consortio* (22.11.1981), w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 2, *Adhortacje*, wyd. M, Kraków 2006, s. 67-132.

BIBLIOGRAFIA

- Jan Paweł II, *Chrześcijański sens cierpienia i starości*. Przemówienie w szpitalu św. Karola Boromeusza w Ontisha (13.02.1982), w: tegoż, *Nauczanie papieskie*, t. V, 1, rok 1982, wyd. Pallottinum, Poznań 1993, s. 186-187.
- Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae* (25.03.1995), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, wyd. Znak, Kraków 2009, s. 839-897.
- Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor* (6.08.1993), w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1, *Encykliki*, wyd. M, Kraków 2006, s. 453-525.
- Jan Paweł II, *List do moich braci i siostr – ludzi w podeszłym wieku* (1.10.1999), w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 516-526.
- Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane* (2.02.1994), w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 358-399.
- Paweł VI, Homilia wygłoszona z okazji zakończenia Roku Świętego (25.12.1975), AAS 68 (1976).

Inne dokumenty Kościoła

- Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
- Papieska Rada „Iustitia et Pax”, *Kompedium Nauki Społecznej Kościoła*, wyd. Jedność, Kielce 2005.
- Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* (28.10.1965), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, wyd. Pallottinum, Poznań 2008, s. 489-509.

Literatura

- Struzik Z., *Program wychowawczy oparty na wartościach według nauczania Jana Pawła II*, wyd. IPJPiI, Warszawa 2018.
- Struzik Z., *Wartość i godność rodziny w nauczaniu Jana Pawła II*. Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 5, wyd. IPJPiI, Warszawa 2017.
- Wilkoszewska K., *Wariacje na postmodernizm*, wyd. Universitas, Kraków 2008.
- Wójcik M. (red.), *Człowiek. Osoba. Płeć*, wyd. Fundacja Pomoc Rodzinie, Łomianki 1998.



NOWENNA DO BOŻEJ OPATRZNOŚCI

MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ NOWENNY

PIEŚŃ:

Kto się w opiekę odda Panu swemu,
a całym sercem szczerze ufa Jemu,
śmiało rzec może: Mam obrońcę Boga,
nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.

Ciebie On z łowczych obieży wyzuje
i w zaraźliwym powietrzu ratuje:
w cieniu swych skrzydeł zachowa cię wiecznie,
pod Jego pióry uleżysz bezpiecznie.

Opatrzności Boża, która wszystkim rządzisz i wszystkim kierujesz
– wierzę w Ciebie!

Opatrzności Boża, która czuwasz i opiekujesz się każdym stworzeniem
– ufam Tobie!

Opatrzności Boża, która jako Matka najtroskliwsza zaspakajasz na każdy
dzień wszystkie potrzeby swych dzieci
– kocham Cię, uwielbiam Cię, powierzam się Tobie!

Opatrzności Boża czuwaj nad nami!

Tobie Opatrzności Boża powierzamy tę nowennę w intencji...

DZIEŃ 1

Cały świat, w którym żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jest w rękach Boga. To „w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17,28). To nie On żyje w naszym świecie, lecz to my żyjemy w Jego świecie. On nigdy nie wypuszcza nas ze swoich rąk. Nie traci nas sprzed oczu. Nie gubi planów naszego życia. Inaczej nie byłby Bogiem, ani doskonałą Miłością, ani doskonałą Obecnością. Nie byłby Ojcem i Matką. – „Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona?

A nawet, gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie! Oto wyręłem cię na obu dłoniach” (Iz 49, 15-16).

Litania do Bożej Opatrzności

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.
Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże – zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże – zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty, Boże – zmiłuj się nad nami.
Opatrzności Boża, godny celu miłości aniołów i ludzi – zmiłuj się nad nami.
Opatrzności Boża, nadziejo naszego zbawienia,
Opatrzności Boża, pociecho Kościoła pielgrzymującego,
Opatrzności Boża, droga do Nieba,
Opatrzności Boża, wyprowadzająca z wszelkich niebezpieczeństw,
Opatrzności Boża, rozdzielająca łaski,
Opatrzności Boża, nieprzebrany skarbie wszelkiego dobra,
Opatrzności Boża, wspierająca sprawiedliwych,
Opatrzności Boża, nadziejo grzeszników,
Opatrzności Boża, ucieczko nieszczęśliwych,
Opatrzności Boża, pomocy we wszelkiej potrzebie,
Opatrzności Boża, ukojenie serc,
Opatrzności Boża, schronienie udręczonych,
Opatrzności Boża, skuteczny leku na wszelkie strapienia,
Opatrzności Boża, nasycenie zgłodniałych,
Opatrzności Boża, wsparcie ubogich,
Opatrzności Boża, podpora wdów i sierot,
Opatrzności Boża, boski przymiecie godny naszego uwielbienia,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Jezu.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Jezu.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

P: Wychwalamy Panie, Twoją świętą Opatrzność.

W: I poddajemy się wszystkim Jej wyrokom.

Módlmy się:

Panie, Ojcze wszechmogący i dobry, który przez swą Opatrzność prowadzisz nas i ochraniasz w każdej chwili naszego życia, naucz nas być zawsze posłusznymi Twojej woli, abyśmy kiedyś mogli wielbić Cię i dzięki Ci składać bez końca zjednoczeni w chwale Twego Królestwa. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

NOWENNA DO BOŻEJ OPATRZNOŚCI

K : OPATRZNOŚCI BOŻA

W: CZUWAJ NAD NAMI

PIEŚŃ:

1. Szczęśliwy kogo Opatrzność Boska, ma w swej opiece niech się nie troska:
W żadnym przypadku ten nie szkodzi, kogo Opatrzność Boska piastuje.
2. Nie tak miedziany mur jest bezpieczny, ani dyament tak trwało wieczny;
Jak kto przy Bogu łaskawym stoi, żadnych się nieszczęść niechaj nie boi.
3. Niechaj się na mnie i świat oburzy, niechaj me serce w żalach zanurzy;
Gdy tylko spojrzy niebieskie oko, wyjdę z tej toni pewnie wysoko.

DZIEŃ 2

Bóg, który nas stworzył własnymi rękami, nie zakończył swojego dzieła w pierwszej chwili stwarzania. Stwarza nas nieustannie. Nieustannie kształtuje nas na swój obraz i podobieństwo. Więcej – nie chce tego czynić bez naszej woli i bez naszej współpracy. Opatrzność wyraża się w tym, że czuwa nad naszą drogą, prowadzącą do pełni szczęścia, do spełnienia się każdego z nas.

Litania do Bożej Opatrzności

DZIEŃ 3

„Nasz Bóg jest w niebie; czyni wszystko, co zechce” (Ps 115,3), to jednak pozostawia nas istotami całkowicie wolnymi. Więcej, daje nam możliwość uczestnictwa w swojej Opatrzności. Chce, abyśmy czynili sobie ziemię poddaną. Chce, abyśmy się stali Jego pomocnikami (por. 1 Kor 3,9). Ilekroć podejmujemy to pragnienie Opatrzności Bożej, nasze życie staje się opatrnościowe, nawet wtedy, gdy prowadzi przez doświadczenia. Ilekroć natomiast żyjemy własnym życiem, rozmiwiamy się z Bogiem – tylekroć nasze życie zanika, staje się życiem „nieopatrznym”. Przypomina nam o tym święty Paweł: „Albowiem to Bóg jest w was sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z Jego wolą” (Flp 2,13).

Litania do Bożej Opatrzności

DZIEŃ 4

Od naszej wiary i zaufania zależeć będzie nasze powierzenie się, lub nie, Opatrzności Bożej. Bóg w swej Opatrzności zawsze pozostanie wierny. Takie zaufanie staje się prawdziwą próbą, gdy naprzeciw naszej wiary w Opatrzność Bożą stanie pokusa zgorszenia z powodu szalejącego zła. W takich momentach bardzo potrzebujemy duchowego wsparcia i obecności innych, którzy wierzą, którzy mają nadal siłę powtarzać z wiarą: „Wszystko w rękach Boga”. „Wierzimy mocno, że Bóg jest Władcą świata i historii. Drogi Jego Opatrzności są dla nas często nieznane. Dopiero u kresu, gdy skończy się nasze poznanie częściowe, gdy zobaczymy Boga „twarzą w twarz” (1 Kor 13,12), w pełni poznamy drogi, którymi Bóg prowadził swoje stworzenie, nawet przez dramaty zła i grzechu, do odpoczynku ostatecznego Szabatu, ze względu na który stworzył ziemię i niebo” (KKK nr 314).

Litania do Bożej Opatrzności

DZIEŃ 5

Pełnienie woli Ojca łączył Jezus ze swoim powołaniem i posłannictwem (J 17,3). Pełnimy wolę Ojca na wzór Jezusa, gdy żyjemy naszym powołaniem, które jest wolą Boga dla nas. Modląc się pamiętajmy, iż prośba, której motywacja i przedmiot są dobre same w sobie, może nie odpowiadać woli Bożej i nie zostać spełniona. Będzie spełniona tylko wtedy, gdy zgadza się z mądrością i wolą Boga: „Jeżeli Pan zechce”, jak pisze św. Jakub (Jk 4,15). Każda prośba o to, by wzrastać w wierze, nadziei i miłości, lub stawać się świętym w całym postępowaniu (por. 1P 1,15), zawsze będzie wysłuchana, ponieważ, jesteśmy tego pewni, „wolą Bożą jest (nasze) uświęcenie” (1Tes 4,3). Bóg nie może na to nie odpowiedzieć. „Ojciec Twój odda tobie”, On ci to da. Kiedy? To sekret Jego mądrości. Bądźmy jednak tego pewni.

Litania do Bożej Opatrzności

DZIEŃ 6

Pełnimy na co dzień wolę Ojca, gdy używamy naszej woli zgodnie z wolą i zamiarem Ojca. Człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Bóg na początku stworzenia mocą swej woli „rzekł” i stało się. Siłą swej woli wprowadził porządek i harmonię do chaosu stworzenia. Człowiek mocą swojej woli i Bożej

NOWENNA DO BOŻEJ OPATRZNOŚCI

łaski powinien wprowadzić porządek i harmonię w chaos i bałagan swego małego świata. Winien usunąć to, co blokuje działanie Opatrzności Bożej.

Litania do Bożej Opatrzności

DZIEŃ 7

Bóg jest Miłością... Uświadamiamy sobie, że jeśli tak jest, to On ma wobec każdego z nas wspaniały plan miłości, wzywa nas do miłości. Na ten Boży plan miłości Maryja odpowiedziała słowami: „Niech mi się stanie”. Maryja powiedziała swoje „TAK” z pragnieniem i radością. Taka powinna być również nasza postawa. Bo zamysł Boga – wola Boża, to coś pięknego, dobrego, coś pożytecznego dla nas.

Litania do Bożej Opatrzności

DZIEŃ 8

Wiemy, że Bóg jak dobry Ojciec myśli o nas i troszczy się o każdy nasz dzień. Jest „nasz”, ale doświadczamy jak trudno w chwili cierpienia, choroby, próby, powiedzieć „Ojcze”. Najtrudniej jest przyjąć wolę Bożą w cierpieniu. Trzeba się często wraz z Jezusem krwawo pocić, zmagać wewnętrznie. Światłem i oparciem w takich godzinach jest modlitwa: „Nie moja, ale Twoja wola niech się stanie” (Łk 22 ,42).

Litania do Bożej Opatrzności

DZIEŃ 9

W naszym zwykłym życiu doświadczamy różnych opatrnościowych wydarzeń, cierpien i prób, doświadczamy niepowodzeń, które są potrzebne, aby Bóg, który jest Ojcem, jest Miłością, mógł do nas mówić jasno lub lepiej, by Bóg mógł być w nas słuchanym. Ale nie jest tak, że Bóg decyduje o cierpieniu, niepowodzeniu, chcąc tylko nas doświadczyć. Bóg może przyzwolić na wiele doświadczeń, bo widzi dalej, niż sięga nasze, nawet największe doświadczenie.

Litania do Bożej Opatrzności

Za zgodą Kurii Metropolitalnej Warszawskiej z dnia 30.03.2016/Nr 704/D/2016



Akt Dziękczynienia i Zawierzenia Opatrzności Bożej

Boże naszych ojców.

Boże Patriarchów i Proroków, Apostołów i Męczenników.

Boże wszystkich świętych.

Dziękuję Ci za Twoją miłosierną miłość, która nigdy się nie nuży i nie zniechęca.

Dziękuję za to, że w Jezusie obiecałeś być z nami przez wszystkie dni – aż do skończenia świata.

Dziękuję za to, że w Matce Twojego Syna dałeś Kościołowi Matkę.

Dziękuję za to, że byłeś ze mną w radosnych i trudnych chwilach mego życia.

Dziękuję za to, że w Twoich świętych dałeś mi opatrnościowych przewodników na drodze do świętości.

Boże pełen majestatu i miłosierdzia, Tobie oddaję moje trudne dziś i tajemnicze jutro.

Twojej Opatrzności zawierzam siebie – część Twojego Kościoła

– abym był solą ziemi,

w prostocie żyjąc Ewangelią, był świadkiem prawdy, która wyzwala.

Zawierzam Ci siebie, bym nie bał się przyjąć powołania do pójścia za Chrystusem na każdej drodze życia. Bym niosąc mój krzyż zachował ufność, że na mojej drodze krzyżowej nie jestem sam.

Zawierzam Ci moją rodzinę, by była silna wiarą i bogata w miłość, która nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; która wszystko znosi i wszystko przetrzyma.

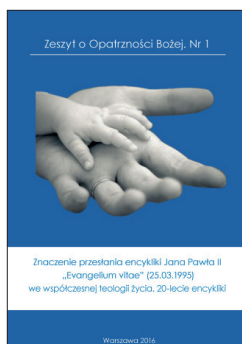
Zawierzam wszystko i z serca wołam: Opiekuj się mną, Opatrzności nasza!

Boże przedwieczny. Do Ciebie należy czas i wieczność. Powierzam Twojej Opatrzności losy moje i moich bliskich. Nie opuszczaj nas – nawet wtedy, gdy my opuszczamy Ciebie. Prowadź nas – nawet wtedy, gdy nasze drogi nie są Twoimi drogami. Mów do nas – nawet wtedy, gdy nasze serca są nieskore do słuchania.

Boże w Trójcy Jedyny, Ojcze, Synu i Duchu Święty, bądź uwielbiony teraz i zawsze.

Amen.

ZESZYTY WYDANE W SERII

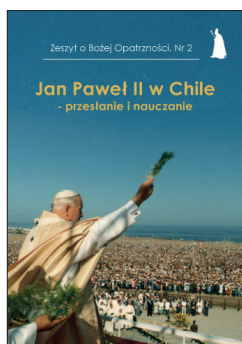


Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 1

Znaczenie przesłania encykliki Jana Pawła II
„*Evangelium vitae*” (25.03.1995) we współczesnej
teologii życia. 20-lecie encykliki

Warszawa 2016

ISBN 978-83-65198-12-9

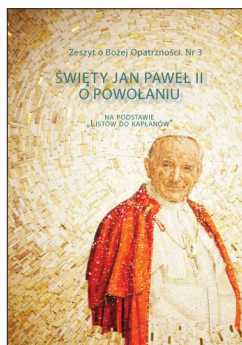


Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 2

Jan Paweł II w Chile – przesłanie i nauczanie

Warszawa 2017

ISBN 978-83-65198-14-3



Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 3

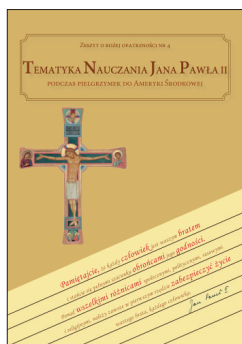
Święty Jan Paweł II o powołaniu
na podstawie „Listów do Kapłanów”

Wydanie I, Warszawa 2017

ISBN 978-83-65198-17-4

Wydanie II, Warszawa 2018

ISBN 978-83-65198-49-5



Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 4

Tematyka nauczania Jana Pawła II podczas
pielgrzymek do Ameryki Środkowej

Wydanie I, Warszawa 2017

ISBN 978-83-65198-22-8

Wydanie II, Warszawa 2018

ISBN 978-83-65198-44-0

ZESZYTY WYDANE W SERII



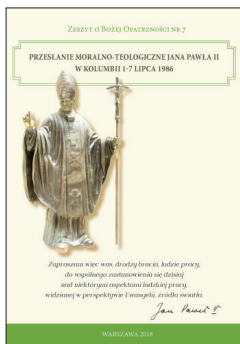
Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 5
**Wartość i godność rodziny w nauczaniu
Jana Pawła II**

Warszawa 2017
ISBN 978-83-65198-24-2



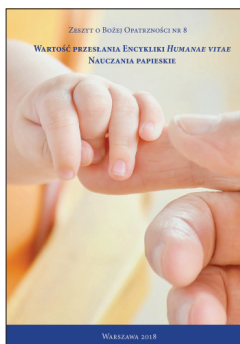
Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 6
**Dzieciństwo Boże w nauczaniu
Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II**

Warszawa 2017
ISBN 978-83-65198-28-0



Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 7
**Przesłanie moralno-teologiczne Jana Pawła II
w Kolumbii 1-7 lipca 1986**

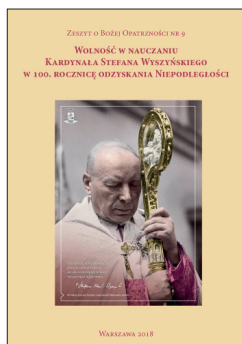
Warszawa 2018
ISBN 978-83-65198-36-5



Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 8
**Wartość przesłania Encykliki „Humanae vitae”.
Nauczania papieskie**

Warszawa 2018
ISBN 978-83-65198-38-9

ZESZYTY WYDANE W SERII

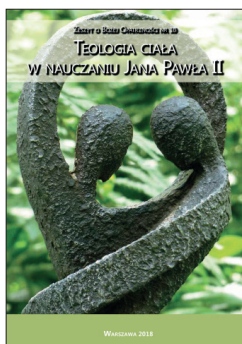


Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 9

**Wolność w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w 100. rocznicę odzyskania Niepodległości**

Warszawa 2018

ISBN 978-83-65198-45-7



Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 10

Teologia ciała w nauczaniu Jana Pawła II

Warszawa 2018

ISBN 978-83-65198-46-4



Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 11

**Macierzyństwo wyrazem miłości Ojczyzny
w nauczaniu papieskim**

Warszawa 2019

ISBN 978-83-65198-54-9